

DYNAMIKA INICJATYW MIĘDZYNARODOWYCH NA RZECZ POKOJOWEJ REGULACJI KONFLIKTU W GÓRSKIM KARABACHU

Rafał CZACHOR*

* Wydział Nauk Społecznych, Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach
e-mail: r.czachor@dwsplit.pl

Artykuł wpłynął do redakcji 13.10.2013 r., Zweryfikowaną i poprawioną wersję po recenzjach i korekcie otrzymano w maju 2014 r.

© Zeszyty Naukowe WSOWL

Celem artykułu jest zaprezentowanie działań na rzecz uregulowania konfliktu w Górskim Karabachu w kontekście geopolitycznej rywalizacji o wpływy na Kaukazie Południowym. Autor wskazuje, że podejmowane przez społeczność międzynarodową próby pokojowe były uwarunkowane interesami głównych politycznych aktorów. Pozwoliło to na wyróżnienie 3 etapów tego procesu. Okres pierwszy: rywalizacji planów pokojowych Rosji i państw zrzeszonych w OBWE (głównie Stanów Zjednoczonych); okres drugi: współpracy Rosji i OBWE w kwestii pokojowej regulacji konfliktu; okres trzeci: zmiany formatu procesu pokojowego i zwiększenie roli bilateralnych negocjacji ormiańsko-azerskich.

Słowa kluczowe: Górski Karabach, Armenia, Azerbejdżan, Kaukaz Południowy, proces pokojowy

WSTĘP

Dezintegracja Związku Radzieckiego na przełomie lat 80. i 90. związana była z podjętą przez reformistyczne kierownictwo partyjne próbą odnowy państwa poprzez politykę przebudowy i jawności życia politycznego. Pośród innych zjawisk *pierestrojka* w różnych częściach ZSRR uruchomiła potoki radykalizmu narodowego, które, choć początkowo wpisywały się w ideę oddolnego wsparcia dla reformatorskich dążeń partii, w rzeczywistości prowadziły do konfliktów narodowych i dezintegracji państwa radzieckiego¹.

Jednym z takich konfliktów, który nie został uregulowany i wciąż jest w fazie „zamrożenia” jest ormiańsko-azerski konflikt o Górski Karabach. W całym okresie po zawieszeniu broni w maju 1994 roku (regularnie naruszany drobnymi incydentami) nie można mówić o znaczącym postępie w negocjacjach pokojowych. Obecnie skonfliktowane strony są równie dalekie od zawarcia pokoju, jak 10 lat temu. W tej sytuacji

¹ Szerzej m.in.: В.В. Согрин, *Политическая история современной России. 1985-2001: от Горбачева до Путина*, Moskwa 2001; W. Marciniak, *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Kraków 2001; A. Czajowski, *Demokratyzacja Rosji w latach 1987-1999*, Wrocław 2001.

utrzymanie *status quo* bez obecności międzynarodowych sił pokojowych opiera się na militarnej i geopolitycznej równowadze sił.

Sytuacja w Górskim Karabachu niejednokrotnie była przedmiotem uwagi Rady Bezpieczeństwa ONZ, zaś koordynowany przez tzw. Mińską Grupę pod egidą Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie proces pokojowy jest prawdopodobnie najtrudniejszym z tego typu przedsięwzięć OBWE. Rozwiązanie konfliktu przez OBWE utrudniał fakt, że w praktyce proces pokojowy w Górskim Karabachu przybrał postać geopolitycznej rywalizacji pomiędzy Rosją i innymi państwami (głównie USA, ale także Turcją), a charakter działań Mińskiej Grupy na rzecz regulacji konfliktu oraz stanowiska w tej kwestii poszczególnych jej członków wpływały na przebieg procesu pokojowego, odbijając się na przedłużaniu *status quo* w regionie Kaukazu Południowego.

1. GEOPOLITYCZNE ZNACZENIE GÓRSKIEGO KARABACHU

Objęta od początku lat 90. procesami dezintegracyjnymi przestrzeń postradziecka stała się areną geopolitycznej rywalizacji. Niecierpiący „geopolitycznej próżni” obszar był z jednej strony przedmiotem zainteresowania państw Zachodu, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych, z drugiej zaś przestrzenią określaną przez rosyjską doktrynę polityczną mianem „bliskiej zagranicy” i traktowaną jako wyłączna strefa wpływów Kremła. W literaturze przedmiotu spotyka się stwierdzenie, że w konflikt karabaski zaangażowane są „dwie i pół strony”: Azerbejdżan, separatyści karabascy oraz wspierająca nieformalnie Armenia². W istocie w konflikt karabaski pośrednio zaangażowanych jest więcej podmiotów postrzegających Kaukaz Południowy jako obszar swoich interesów. Przede wszystkim uczestnictwem w rozwiązywaniu kryzysu, a w pierwszej kolejności polityczną i militarną obecnością w regionie, jest zainteresowana Rosja, postrzegająca obszar ten nie tylko jako „bliską zagranicę”, ale także strategicznie ważny geopolityczny styk, dzięki któremu może ona uczestniczyć w polityce bliskowschodniej.

Kaukaz Południowy stanowi przestrzeń regionalnych interesów Turcji oraz Iranu. Na mocy etnicznej i kulturowej wspólnoty Ankara wspiera Azerbejdżan, postrzegając go również jako wrota wiodące do państw Azji Centralnej i sojusznika w polityce wobec Armenii. Dla Iranu rozwiązanie kwestii karabaskiej może mieć istotne znaczenie w kontekście zamieszkiwania w północno-zachodniej części państwa znacznej mniejszości azerskiej, potencjalnie mogącej zgłosić aspiracje do połączenia się z Azerbejdżanem. Oba te kraje, z różnych powodów, nie uczestniczą w międzynarodowym procesie pokojowym w Górskim Karabachu³.

Rozumiejąc geopolityczne i surowcowe znaczenie Kaukazu Południowego oraz aspiracje Rosji do panowania nad sytuacją w regionie (m.in. dzięki prorosyjskiej postawie władz Armenii), Stany Zjednoczone starają się uczestniczyć w karabaskim procesie pokojowym przede wszystkim by neutralizować czynnik rosyjski oraz uniemożliwić

² С. Маркедонов, *Турбулентная Евразия: межэтнические, гражданские конфликты, ксенофобия в новых независимых государствах постсоветского пространства*, Москва 2010, s. 33.

³ Oba państwa w 1992 roku zgłaszały aspiracje uczestnictwa w procesie pokojowym. Proazerska pozycja Ankarę oraz utrzymywanie przez nią blokady Armenii spowodowało, że Turcja nie mogła być postrzegana jako neutralny mediator. Iran nie został włączony do rozmów pokojowych ze względu na nieprzynależność do KBWE, a także wobec głośno nieartykułowanego sprzeciwu USA.

zdominowanie ewentualnych międzynarodowych sił pokojowych przez wojska rosyjskie⁴.

2. GENEZA I PRZEBIEG KONFLIKTU O GÓRSKI KARABACH⁵

Uczestniczące w konflikcie strony, Ormianie i Azerowie, twierdzą, że konflikt o Karabach i jego przynależność do jednego czy drugiego narodu ma wielowiekową historię, jednak w najnowszej historii rozgorzał on w latach 1987-1988, gdy znajdujący się w składzie Azerbejdżańskiej SRR, zamieszkiwany w 75% przez Ormian, Górno-Karabaski Obwód Autonomiczny zażądał włączenia go w skład Armeńskiej SRR. Postulat ten został poparty przez władze armeńskie (Rada Najwyższa Armeńskiej SRR ogłosiła włączenie Górskiego Karabachu w skład Armenii), przy zdecydowanym sprzeciwie kierownictwa Azerbejdżanu. Fale demonstracji Ormian na rzecz włączenia obwodu w skład Armenii pociągnęły za sobą zamieszki i pogromy w różnych miastach Azerbejdżanu. Bierna postawa władz centralnych Związku Radzieckiego sprawiła, że ciało przedstawicielskie Górno-Karabaskiego Obwodu Autonomicznego wraz z radą deputowanych sąsiadującego, również zamieszkałego w większości przez Ormian rejonu szaumianowskiego Azerbejdżańskiej SRR 2 września 1991 roku ogłosiły powstanie Republiki Górskiego Karabachu. Fakt ten, w obliczu trwającej ostatecznej dezintegracji ZSRR, doprowadził do rozpoczęcia regularnej wojny. Działania militarne angażujące siły azerskie oraz karabaskie, wspierane przez ochotników z Armenii oraz przedstawicieli ormiańskiej diaspory trwały ze zmiennym powodzeniem do pierwszej połowy 1994 roku. Zasadniczo przewagę posiadały siły karabaskie: do czasu zawieszenia broni w maju 1994 roku opanowały niemalże cały obszar deklarowany jako terytorium Republiki Górskiego Karabachu (Arcachu)⁶ oraz stworzyły z leżących wokół niego terytoriów tzw. strefę buforową, dzięki której separatysty posiadają lądowe połączenie z Armenią oraz kontrolują 200-kilometrowy pas *de iure* pogranicza azerbejdżańsko-irańskiego. Zajmowane obecnie przez siły karabaskie terytorium jest określane przez separatystów jako optymalne z militarnego punktu widzenia⁷. W maju 1994, wobec porażki azerskiej ofensywy i zagrożenia zajęciem przez Ormian Giandży – drugiego co do wielkości miasta Azerbejdżanu, walczące strony podpisały zawieszenie broni, które utrzymuje się do tej pory.

W praktyce okupowany przez siły separatystyczne teren włączający Górski Karabach i strefę buforową stanowi niepodległe państwo – Republikę Górskiego Karabachu. Ze względu na brak jej uznania przez społeczność międzynarodową (nawet sprzyjająca separatystom Armenia oficjalnie nie uznaje jej niepodległości), określa się ją jako

⁴ Szerzej na temat geopolityki Kaukazu Południowego: K. Iwańczuk, *Geopolityka Kaukazu*, [w:] *Region Kaukazu w stosunkach międzynarodowych*, pod red. K. Iwańczuk, T. Kapuśniak, Lublin 2008.

⁵ Konflikt o Górski Karabach doczekał się bogatej literatury, w której analizuje się genezę konfliktu oraz jego przebieg. Zob. m.in.: T. de Waal, *Black Garden: Armenia and Azerbaijan through peace and war*, New York 2003; S.E. Cornell, *Small Nations and Great Power. A study of ethnopolitical conflict in the Caucasus*, London-New York 2001; L. Chorbajian, *The Making of Nagorno-Karabagh: From Secession to Republic*, Palgrave 2001; *Azerbaijan: Seven Years of Conflict in Nagorno-Karabakh*, New York-Washington-Los Angeles-London-Brussels 1994.

⁶ Poza kontrolą władz karabaskich znajduje się część rejonu szaumianowskiego oraz mardakerckiego, które przez Republikę Górskiego Karabachu są deklarowane jako okupowane przez Azerbejdżan.

⁷ В.Г. Митяев, *Карабахский конфликт в контексте международных отношений* [w:] *Армения: проблемы независимого развития*, pod red. Е.М. Кожокин, Москва 1998, s. 496.

tw. „parapaństwo”⁸, choć posiada własne władze, wojsko i aspiruje do bycia pełnoprawnym bytem prawnym-międzynarodowym. Faktyczne nieuznanie Republiki Górskiego Karabachu za stronę konfliktu (uznanie takie godziłoby w integralność terytorialną Azerbejdżanu) negatywnie rzutuje na perspektywy unormowania sytuacji i zawarcia pokoju.

3. PRÓBY REGULACJI KONFLIKTU W WARUNKACH ISTNIENIA ZSRR

Wybuch ormiańsko-azerskiego sporu o przynależność państwową Górskiego Karabachu, choć był bezpośrednim pokłosiem polityki *glasnosti*, zaskoczył radzieckie kierownictwo, które nie chciało dokonywać żadnych zmian, opowiadając się za integralnością terytorialną Azerbejdżańskiej SRR. Samowolne kroki władz Armeńskiej SRR, Górno-Karabaskiego Obwodu Autonomicznego oraz znaczny wzrost napięcia w społeczeństwach Armenii i Azerbejdżanu zmusiły władze ZSRR do podjęcia prób regulacji konfliktu.

18 lipca 1988 roku Prezydium Rady Najwyższej ZSRR potwierdziło integralność terytorialną Azerbejdżańskiej SRR oraz wysłało członka Komitetu Centralnego KPZR Arkadija Wolskiego w celu koordynacji prac władz Górno-Karabaskiego Obwodu Autonomicznego, a na terenie tej jednostki wprowadzono stan nadzwyczajny. Od stycznia 1989 roku misję Wolskiego przekształcono w specjalny komitet administracyjny (na czele z A. Wolskim), który w zakresie swoich prerogatyw zastąpił karabaską legislatywę i egzekutywę, podlegając bezpośrednio władzom związkowym ZSRR. Działalność tegoż Komitetu nie przyniosła oczekiwanych rezultatów: z braku efektów jego pracy nie byli zadowoleni ani Ormianie, ani Azerowie, którzy twierdzili, iż jest on posłuszny Erywaniowi, ani władze związkowe w Moskwie⁹. 28 listopada 1989 roku radziecki parlament bez głębszych dyskusji rozwiązał komitet. Udział władz związkowych w kryzysie karabaskim sprowadzał się do obecności w rejonie konfliktu sił wojskowych ZSRR, mających nie dopuszczać do eskalacji przemocy.

We wrześniu 1991 roku, a więc w schyłkowej fazie istnienia ZSRR, władze Rosji oraz Kazachstanu podjęły próbę mediacji i regulacji kryzysu. Przy udziale Borysa Jelcyna i Nursułtana Nazarbajewa 23 września 1991 roku prezydenci Azerbejdżanu i Armenii podpisali komunikat o zasadach osiągnięcia pokoju w Karabachu. Plan miał charakter etapowy i zakładał:

- a) wyprowadzenie ze strefy konfliktu wszystkich sił za wyjątkiem wojsk MON i MSW ZSRR;
- b) bezzwłoczne uwolnienie zakładników;
- c) stopniowy powrót deportowanej ludności;
- d) przywrócenie funkcjonowania transportu i zniesienie blokad;

⁸ J. Wróbel, *Górny Karabach*, [w:] *Konflikty zbrojne na obszarze postradzieckim. Stan obecny, perspektywy uregulowania. Konsekwencje*, „Prace OSW”, Warszawa 2003, s. 28, por.: K. Мацузато, *Непризнанные государства: Нагорно-Карабахская республика (1988-2005гг.)*, „Вестник ТГУ” 2007, nr 1/45. Wyraźnie należy odróżnić kategorię „parapaństwa” od „quazipaństwa”, które jest powszechnie uznanym podmiotem prawa międzynarodowego, lecz o ograniczonej suwerenności wewnętrznej i efektywności władz państwowych. R.H. Jackson, *Quasi-states. Dual regimes and neo-classical theory*, [in:] „International Organization”, no. 4/1987.

⁹ В.А. Жданович, *Межнациональные конфликты в Нагорном Карабахе и Абхазии (1988-1998 гг.)*, Калининград [b.r. wyd.], s. 39.

- e) powołanie przez Armenię i Azerbejdżan pełnomocnych komisji do prowadzenia dalszych negocjacji pokojowych;
- f) powołanie roboczej grupy obserwatorów spośród pełnomocnych przedstawicieli Rosji i Kazachstanu¹⁰.

Proces pokojowy nie wszedł jednak w fazę rywalizacji ze względu na zaangażowanie stron w działania zbrojne oraz niezdecydowaną postawę Rosji, której priorytetem było tworzenie struktur własnego niepodległego państwa. Do ostatecznego zerwania procesu doszło w wyniku katastrofy helikoptera wiozącego przedstawicieli władz Azerbejdżanu i członków grupy obserwatorów 20 listopada 1991 roku¹¹.

4. ZAANGAŻOWANIE SPOŁECZNOŚCI MIĘDZYNARODOWEJ W REGULACJĘ KONFLIKTU

Już w styczniu 1992 roku władze rosyjskie podjęły nową próbę mediacji w kryzysie karabaskim, dążąc do bezzwłocznego przerwania wymiany ognia, przywrócenia komunikacji i podjęcia rozmów o politycznym uregulowaniu konfliktu. Ze względu na ciężkie walki na froncie oraz na niechęć strony azerskiej do uznania przedstawicieli Górskiego Karabachu za stronę konfliktu rozmowy zakończyły się fiaskiem. Władze Rosji ogłosiły jednak, że pretendują do udziału we wszystkich potencjalnych armeńsko-azerbejdżańskich rozmowach pokojowych.

Od początku 1992 roku zaczęła się kształtować nowa płaszczyzna regulacji konfliktu karabaskiego w oparciu o udział społeczności międzynarodowej. 30 stycznia 1992 roku Armenia i Azerbejdżan zostały przyjęte do KBWE. Wkrótce sytuacja w objętym kryzysem regionie stała się przedmiotem zainteresowania zarówno tej struktury, jak i ONZ.

W marcu 1992 roku w celu uregulowania konfliktu i doprowadzenia do podpisania traktatu pokojowego kończącego wojnę w Górskim Karabachu powołana została tzw. Mińska Grupa KBWE, w skład której weszli przedstawiciele USA, Rosji, Francji, Niemiec, Włoch, Szwecji, Turcji, Węgier i Białorusi. Zakładano, że doprowadzi ona do zakończenia konfliktu i konferencji pokojowej w Mińsku na wiosnę 1993 roku¹². Miała to być pierwsza tak poważna inicjatywa KBWE, nieposiadającej do tej pory doświadczenia w prowadzeniu misji pokojowych, jednak szukającej nowej roli i miejsca po zakończeniu zimnej wojny. Działania KBWE poparł Sekretarz Generalny ONZ Butrus Ghali, którego specjalny wysłannik Cyrus Vance wizytował region w marcu 1992 roku¹³. W ciągu całego 1992 roku Mińska Grupa nie zdołała podjąć konstruktywnych działań: nie służyły temu ani zacięte walki w Górskim Karabachu i niechęć do podejmowania negocjacji przez walczące strony, ani nieporozumienia pomiędzy członkami Grupy, którzy nie mogli osiągnąć konsensusu nawet w kwestii tego, jak nazywać Gór-

¹⁰ В.Г. Митяев, *op. cit.*, s. 500-501.

¹¹ Władze Azerbejdżanu oskarżyły Armenię o zestrzelenie helikoptera w celu zerwania procesu pokojowego, choć ta wersja nie została nigdy potwierdzona, В.Г. Митяев, *op. cit.*, s. 502.

¹² Od planowanej konferencji pokojowej w Mińsku pochodzi nazwa „Mińska Grupa”. P.C. Аветисян, *Создание Минской группы ОБСЕ и ее роль в процессе урегулирования конфликта вокруг Нагорного Карабаха*, „Политекс” 2011, tom 7, nr 1, s. 238; А. Ханбаниян, *Карабахский вопрос: возможен новый путь?*, „Независимая газета” z dn. 12.03.1992 r.

¹³ S.E. Cornell, *Small Nations...*, *op. cit.*, s. 96-97; *Obserwatorzy do Karabachu*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 3.03.1993 r.

ski Karabach w oficjalnych dokumentach. W rezultacie jesienią 1992 roku faktyczna działalność Mińskiej Grupy została zawieszona.

W ciągu 1993 roku trwały zacięte walki na froncie, a strona karabaska, na mocy militarnych sukcesów, przystąpiła do tworzenia strefy buforowej wokół Republiki Górskiego Karabachu. Zaniepokojona przelewem krwi Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła w 1993 roku cztery rezolucje w kwestii karabaskiej (nr 822, 853, 874, 884) wzywające do przerwania walk oraz podkreślające rolę Mińskiej Grupy jako forum do wypracowania porozumienia pokojowego. Tym samym ONZ postawiła się na peryferiach procesu pokojowego, cedując swoje prerogatywy w tym zakresie na KBWE.

Zaangażowanie społeczności międzynarodowej w konflikt karabaski, zwłaszcza zwrócenie na niego uwagi przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, pozbawiło Rosję roli jedynego arbitra pośredniczącego w negocjacjach. Dodatkowo pozycję Rosji w regionie podkopał przewrót w Azerbejdżanie, w wyniku którego do władzy doszedł narodowo-panturkistyczny i prozachodni Front Narodowy Azerbejdżanu na czele z Abulfazem Elczybejem, który został prezydentem państwa¹⁴. W tej sytuacji władze Rosji podjęły decyzję o większym zaangażowaniu w uregulowanie konfliktu karabaskiego, wykraczającym poza mechanizm Mińskiej Grupy, jednak wciąż mieszczącym się w ramach KBWE. W kwietniu 1993 roku Moskwa wystąpiła z tzw. inicjatywą trójstronną, projektem regulacji kryzysu w oparciu o negocjacje z udziałem przedstawicieli Azerbejdżanu, Górskiego Karabachu oraz Armenii, przy pośrednictwie Rosji, USA i Turcji. Rosyjscy dyplomaci zaproponowali plan oparty na: wstrzymaniu ognia, zniesieniu blokady transportowej, zapewnieniu bezpieczeństwa ludności cywilnej i skierowaniu obserwatorów KBWE. Plan ten, traktowany jako plan Mińskiej Grupy, do lata 1993 roku został zaakceptowany przez walczące strony¹⁵. Tym sposobem Rosja dążyła do utrzymania swojej pozycji wiodącego mediatora w konflikcie karabaskim. Wykorzystanie mechanizmu KBWE służyło neutralizacji oporu azerbejdżańskich władz wobec rosyjskiej dominacji w polityce kaukaskiej¹⁶. W tym samym czasie doszło jednak do poważnej zmiany w Azerbejdżanie: obalenie A. Elczybeja i objęcie władzy przez Gejdara Alijewa doprowadziło do przewartościowań w polityce wewnętrznej i zagranicznej państwa. W odróżnieniu od swojego poprzednika, początkowo Alijew nie tylko opowiadał się za współpracą polityczną z Rosją, ale także akceptował i liczył na jej udział w rozwiązaniu konfliktu karabaskiego¹⁷.

Wkrótce po akceptacji inicjatywy trójstronnej wojska karabaskie przystąpiły do ataku na azerbejdżański Agdam, co zaprzepaściło realną szansę na pokój. Szybka ofensywa separatystów postawiła władze w Baku w trudnej sytuacji. Tym razem reakcja społeczności międzynarodowej była (mimo przyjęcia przez Radę Bezpieczeństwa ONZ

¹⁴ P. Kwiatkiewicz, *Przemiany polityczne w Azerbejdżanie. Od republiki radzieckiej do współczesnego państwa*, Toruń 2013, s. 251-253; T. Świętochowski, *Azerbejdżan*, Warszawa 2006, s. 145-147.

¹⁵ В.Г. Митяев, *op. cit.*, s. 508-511; Д. Камышев, *Карабахские армяне приняли предложение Ельцина*, „Коммерсантъ” z dn. 17.04.1993 r.

¹⁶ Cały okres krótkiej prezydentury Abulfaza Elczybeja (czerwiec 1992-czerwiec 1993) naznaczony był polityką antykomunizmu i ograniczenia związków politycznych i ekonomicznych z Rosją. Zamach stanu z 1993 roku był zaś bezpośrednią konsekwencją porażek w wojnie o Górski Karabach. P. Kwiatkiewicz, *op. cit.*, s. 289-289.

¹⁷ We wrześniu 1993 roku Azerbejdżan został członkiem Wspólnoty Niepodległych Państw, do której od grudnia 1991 roku należała Armenia.

rezolucji nr 853, 874) stosunkowo ograniczona i wstrzymująca. Na spotkaniu Mińskiej Grupy we wrześniu 1993 roku Azerbejdżan doznał prestiżowej porażki – postanowiono karabaskich separatystów oficjalnie uznać za stronę konfliktu i dopuścić do negocjacji. Fakt ten tłumaczono zawodem, jaki państwom zachodnim sprawił G. Alijew, dokonując prorosyjskiego zwrotu¹⁸. Niepowstrzymanie przez Rosjan trwającej całą jesień 1993 roku ofensywy sił Gorskiego Karabachu w „strefie buforowej” na pograniczu z Iranem stało się przyczyną pogorszenia stosunków azerbejdżańsko-rosyjskich. Na szczycie WNP w grudniu 1993 roku Alijew skrytykował politykę Rosji oraz Układ o bezpieczeństwie zbiorowym, twierdząc iż nie zawiera on mechanizmów regulacji konfliktu w sytuacji, gdy agresorem jest inne państwo członkowskie układu. Demonstracyjnemu wypowiedzeniu rosyjskiej mediacji towarzyszył zwrot Azerbejdżanu ku krajom islamskim – Baku zaczęło zacieśniać relacje z Ankarą i Teheranem¹⁹.

5. KONKURENCYJNE PLANY ROSJI I KBWE W KWESTII REGULACJI KONFLIKTU

Trwające na przełomie 1993 i 1994 roku walki w Karabachu i brak możliwości skłonienia wojujących stron do podjęcia rozmów pokojowych udowodniły faktyczną niemoc aspirujących do roli mediatorów Rosji i KBWE. Podejmowane do 1994 roku przez obie strony inicjatywy pokojowe zakończyły się fiaskiem, dowodząc, iż ich wznowienie będzie możliwe jedynie przy dobrej woli Ormian i Azerów. W tej sytuacji zaczęła się zarysowywać rywalizacja o określenie przyszłego planu pokojowego dla Karabachu. Przestankami rywalizacji, w którą zaangażowała się Rosja i państwa zachodnie uczestniczące w Mińskiej Grupie KBWE były: a) brak postępu w procesie pokojowym w dotychczasowym formacie (słabość Mińskiej Grupy); b) zmiany w polityce Azerbejdżanu i jego niejednoznaczne stanowisko w kwestii znaczenia Rosji w regulacji konfliktu; c) chęć zaangażowania się państw trzecich w regulację konfliktu i kontestowanie przez nie monopolu rosyjskiego na mediację. Czynniki te skłoniły Rosję do zaktywizowania samodzielnych działań na rzecz stabilizacji sytuacji, a argumentem skłaniającym walczące strony do podjęcia rozmów miała być konkretność proponowanego planu.

Bazując na wcześniej zgłoszonych w ramach „inicjatywy trójstronnej” propozycjach, Rosja postulowała ich implementację od 1 lutego 1994 roku wraz z wprowadzeniem w region konfliktu międzynarodowych sił pokojowych. Mimo że Mińska Grupa wcześniej zgadzała się na taki scenariusz, to rozumiejąc niegotowość państw zachodnich do wysłania własnych kontyngentów (m.in. zaangażowanych w Bośni) i fakt, iż w tej sytuacji składałyby się one wyłącznie z żołnierzy rosyjskich, odrzuciła możliwość włączenia kwestii międzynarodowych sił pokojowych do procesu pokojowego. O istnieniu dwóch planów pokojowych różniących się w kwestii obecności sił międzynarodowych i rywalizacji KBWE i Rosji wprost mówił prezydent Armenii w styczniu 1994 roku²⁰. Strona rosyjska, rozumiejąc niegotowość państw zachodnich do wysyłania wojsk, próbowała zneutralizować wydzwięk sytuacji, podkreślając, iż nie oponuje przeciwko wprowadzeniu kontyngentu międzynarodowego pod auspicjami KBWE.

¹⁸ В.Г. Митяев, op. cit., s. 511.

¹⁹ P. Kwiatkiewicz, op. cit., s. 332-337.

²⁰ В.Г. Митяев, op. cit., s. 516.

Strona azerbejdżańska odrzuciła propozycję Rosji, jednocześnie dokonując akcji zaczepnych na froncie oraz ponownego prozachodniego zwrotu w polityce zagranicznej. W lutym 1994 roku Alijew wizytował Wielką Brytanię, z którą podpisany został Traktat o przyjaźni i współpracy oraz szereg kontraktów gospodarczych dotyczących wydobycia azerskiej ropy naftowej²¹. Władze Azerbejdżanu mogły liczyć, że brytyjskie wsparcie pozwoli na uregulowanie konfliktu karabaskiego bez rosyjskiego pośrednictwa, a zwłaszcza wprowadzania rosyjskich wojsk.

W odpowiedzi na taki zwrot sytuacji rosyjska dyplomacja zintensyfikowała prace nad projektem porozumienia, proponując model składający się z 3 faz:

- całkowite wstrzymanie ognia;
- bezzwłoczna likwidacja skutków konfliktu: wyprowadzenie wojsk, przywrócenie komunikacji, zniesienie blokady, powrót uchodźców;
- podjęcie rozmów o statusie prawnym Górskiego Karabachu.

Projekt ten został przedstawiony na forum WNP i Zgromadzenie Międzyparlamentarne WNP otrzymało zgodę walczących stron na organizację spotkania w tej sprawie w Biszkeku 4 maja 1994 roku. Jednocześnie Alijew udał się do Brukseli, gdzie podpisał dokument akcesji Azerbejdżanu do programu „Partnerstwo dla Pokoju” i wprost winił Rosję o „sprzyjanie agresorowi”, a następnie poleciał do Ankary²². Tym sposobem azerbejdżańskie kierownictwo próbowało równoważyć inicjatywę rosyjską, szukając alternatywnego scenariusza uregulowania konfliktu zgodnie z własnymi interesami.

5 maja 1994 roku w Biszkeku wypracowano porozumienie zakładające przerwanie walk w nocy z 8 na 9 maja, a następnie podpisanie mechanizmu normalizacji sytuacji. Protokół zawierał również polecenie rozpatrzenia przez parlamenty państw WNP możliwości powołania sił pokojowych z wojsk członków organizacji. W ostatniej chwili przedstawiciel Azerbejdżanu odmówił podpisania dokumentu. Aby spotkanie nie okazało się zupełnie pozbawione rezultatów, dokument został podpisany przez inne strony i otwarty do podpisu dla Baku. Równie niespodziewanie 9 maja strona azerska ogłosiła zgodę na podpisanie dokumentu, żądając jedynie niewielkiej korekty zapisów²³. 12 maja porozumienie wstąpiło w życie, a walki na froncie ustały.

Nagła zmiana decyzji władz Azerbejdżanu w kwestii porozumień biszkeckich pozostaje niewyjaśniona, lecz najprawdopodobniej złożyły się na nią elementy:

Alijew nie uzyskał w Londynie i Brukseli żadnych gwarancji poparcia w kwestii karabaskiej, co skłoniło Azerbejdżan do zgody na rosyjski plan pokojowy;

Bardzo poważna sytuacja na froncie, gdzie Ormianie bliscy byli opanowania Szaumianowska i zagrażali kluczowemu węzłowi transportowemu – Giandży. Rozmowy były kontynuowane 16-17 maja 1994 roku w Moskwie przez ministrów obrony

²¹ Г. Бовт, С. Тарасов, *Гейдару Алиеву намекнули, что он не вечен*, „Коммерсантъ” z dn. 25.02.1994 г.

²² Г. Бовт, С. Тарасов, *Гейдар Алиев готов на уступки*, „Коммерсантъ” z dn. 11.03.1994 г.; Г. Бовт, В. Замятин, *Шумейко чувствует то, чего не хочет почувствовать Алиев*, „Коммерсантъ” z dn. 07.05.1994 г.

²³ Pojęcie „obserwatorzy” zostało uzupełnione o określenie „międzynarodowi”, „terytoria zajęte” zamieniono na „terytoria okupowane”.

Azerbejdżanu, Górskiego Karabachu i Armenii w obecności ministra obrony Rosji. Zgadząc się na etapowe regulowanie konfliktu, strony przystąpiły do określenia pierwszego pakietu działań: określenia zasad i terminu wyprowadzenia wojsk, stworzenia strefy buforowej oraz mechanizmu kontroli realizacji porozumienia. Zakładano w nim wyprowadzenie wojsk walczących stron z pola walki na 10-20 km; utworzenie w strefie zdemilitaryzowanej 49 wyposażonych w czołgi i pojazdy opancerzone punktów obserwacyjnych z 1800 żołnierzami; oddanie do dyspozycji sztabu sił pokojowych w Agdamie wzmocnionego batalionu szybkiego reagowania na wypadek incydentów zbrojnych. Finansowanie sił pokojowych miało być pokrywane po 33% przez Azerbejdżan, Górski Karabach i Armenię, w 1% przez Rosję. Wszyscy uczestnicy porozumienia poparli wniosek przedstawiciela Azerbejdżanu, by siły pokojowe miały charakter międzynarodowy i uczestniczyli w nich żołnierze Rosji, innych państw WNP i KBWE. Rosyjski minister obrony zadeklarował gotowość wojsk rosyjskich do rozpoczęcia misji bez zwłoki na skompletowanie sił KBWE, zgłaszając przy tym, że Rosja zamierza doprowadzić międzynarodowymi siłami pokojowymi²⁴.

19 maja 1994 roku przedstawiciel Azerbejdżanu nieoczekiwanie nie podpisał porozumienia, choć po tym fakcie walki w Karabachu nie zostały wznowione. Dla strony azerskiej kluczowe było przerwanie ormiańskiej ofensywy, zawieszenie broni i utrzymanie *status quo* bez wiązania się zobowiązaniami prowadzącymi do wejścia wojsk rosyjskich na *de iure* terytorium Azerbejdżanu. Przyczyn nagłego zwrotu władz w Baku w kwestii porozumienia biszkeckiego należy upatrywać w kilku zjawiskach. Po pierwsze, w niezgodzie Azerów na niektóre zapisy porozumienia, m.in. możliwość wejścia sił rosyjskich bez reszty spodziewanego kontyngentu pokojowego oraz przekonania, że siły państw zachodnich, jeśli miałyby znaleźć się pod rosyjskim dowództwem, to nie zostaną w ogóle przysłane; po drugie, w napiętej sytuacji wewnątrz państwa, gdzie opór przed wprowadzeniem wojsk rosyjskich zjednoczył opozycję przeciwko Alijewowi; po trzecie w naciskach ze strony KBWE i zwłaszcza USA, których dyplomaci prowadzili intensywne rozmowy w Baku i Erywanii, żądając, by jakikolwiek przyjęty plan pokojowy uwzględniał kluczową w nim rolę KBWE.

Zasadnicza porażka inicjatywy pokojowej Rosji przy faktycznym utrzymaniu zawieszenia broni skłoniła Rosję do próby ponownego zachęcenia obu stron do negocjacji, tym razem konkretnym planem działań, zawierającym korzystne dla obu stron rozwiązania²⁵, ale wciąż przewidującym wprowadzenie sił pokojowych. Rosyjska dyplomacja podkreślała, iż jest to wyłącznie jej inicjatywa – napięcia w relacjach z innymi członkami Mińskiej Grupy dowodziła nieobecność rosyjskiego przedstawiciela w roboczych wizytach delegacji KBWE w strefie konfliktu. Strona azerska próbowała się zabezpieczyć przed ewentualnym zmajoryzowaniem sił pokojowych przez Rosjan, propo-

²⁴ В.Г. Митяев, op. cit., s. 523-524; *Wraca pokój – idą Rosjanie*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 17.05.1994 r.

²⁵ Plan przewidywał podział procesu pokojowego na 4 etapy. Etap 1: wyprowadzenie wojsk z obszaru konfliktu na 5-20 km w ciągu 3 dni, wyprowadzenie wojsk karabaskich z 2 okupowanych regionów, stworzenie strefy bezpieczeństwa dla dyslokacji sił pokojowych. Etap 2: opuszczenie kolejnych okupowanych regionów Azerbejdżanu i przywrócenie w nich azerskiej administracji, wymiana jeńców. Etap 3: zniesienie okupacji pozostałych zajętych regionów, przywrócenie komunikacji pomiędzy Azerbejdżanem, Armenią i Nachiczewanem oraz zniesienie blokady gazociągu zasilającego Armenię. Etap 4: dyskusja na temat statusu Górskiego Karabachu oraz łączącego go z Armenią tzw. korytarza laczynskiego.

nując by żaden z kontyngentów narodowych nie przekraczał 30% ogółu, liczących 3000 żołnierzy, sił pokojowych w Karabachu²⁶.

W odpowiedzi na rosyjską inicjatywę ambasador USA przy ONZ Madeleine Albright w czasie wizyty w Baku i Erywanii we wrześniu 1994 roku zadeklarowała, że Stany Zjednoczone nie uznają uprzywilejowanej roli Kremla na Kaukazie Południowym, a ewentualna obecność rosyjskich sił pokojowych w Karabachu będzie możliwa wyłącznie pod kontrolą społeczności międzynarodowej. Za międzynarodowym charakterem wojsk pokojowych także opowiadał się w czasie wizyty w Armenii i Azerbejdżanie w listopadzie 1994 roku Sekretarz Generalny ONZ Ghali. Dyplomacja rosyjska, negatywnie oceniając działalność Mińskiej Grupy oraz poszczególnych jej członków, wskazała, iż to jej zasługą jest przerwanie walk w Karabachu, a próba ograniczania roli Rosji i WNP w rozwiązaniu konfliktu jest „zamachem na serce procesu pokojowego”²⁷.

6. WSPÓŁPRACA ROSJI I KBWE/OBWE W ZAKRESIE REGULACJI KONFLIKTU

W końcu 1994 roku w państwach zainteresowanych procesem pokojowym w Karabachu miała miejsce refleksja, że konfrontacja i otwarta rywalizacja o wprowadzenie planu uregulowania konfliktu prowadzi w ślepy zaułek. Tym stwierdzeniem można tłumaczyć powrót Rosji i państw KBWE do konstruktywnej polityki w czasie budapesztańskiego szczytu KBWE w grudniu 1994 roku²⁸. Zarysowujący się wówczas kompromis w kwestii karabaskiej opierał się na dwóch decyzjach: a) Rosja została wybrana stałym współprzewodniczącym Mińskiej Grupy, a tym samym spadła na nią część odpowiedzialności za działania KBWE w kwestii pokoju w Górskim Karabachu; b) KBWE przyjęło deklarację o gotowości stworzenia, na mocy ewentualnej rezolucji ONZ, międzynarodowych sił pokojowych. Tym sposobem zniknęło zagrożenie użycia w Karabachu wojsk rosyjskich poza ramami KBWE i Rosja zaakceptowała tę sytuację.

W 1995 roku wszystkie inicjatywy pokojowe Rosji i OBWE miały wspólny charakter. W efekcie nastąpiło zaostrzenie stanowiska OBWE wobec skonfliktowanych stron i wzywanie do konstruktywnych działań. Współpraca współprzewodniczących Mińskiej Grupie Rosji i Finlandii doprowadziła do wypracowania w 1996 roku zasad regulacji kryzysu. Zawierały one: a) uznanie integralności terytorialnej Azerbejdżanu; b) wprowadzenie szerokiego zakresu autonomii Górskiego Karabachu w składzie Azerbejdżanu; c) zapewnienie bezpieczeństwa Górskiego Karabachu na mocy gwarancji wielostronnych. Propozycję tę poparli wszyscy członkowie Mińskiej Grupy oraz Azerbejdżan, z kolei Armenia i Górski Karabach, powołując się na brak dostatecznych gwarancji bezpieczeństwa, odmówiły jej akceptacji. W efekcie problem konfliktu karabaskiego nie został poruszony w Deklaracji Lizbońskiej OBWE z grudnia 1996 roku²⁹.

Powołując się na prawo do samostanowienia, władze Górskiego Karabachu stanowczo broniły swojej suwerenności, jednocześnie deklarując nieodwoływanie się do przemocy i gotowość do pokojowego rozwiązania konfliktu. Stanowisko Stepanakertu

²⁶ В.Г. Митяев, *op. cit.*, s. 531; T. de Waal, *op. cit.*, s. 255.

²⁷ В.Г. Митяев, *op. cit.*, s. 533; *Политикам надо учесть: нефть - горючий материал*, „Коммерсантъ” z dn. 1.10.1994 r.

²⁸ B. Węglarczyk, *Nowa nazwa, stare problemy*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 6.12.1994 r.; S.E. Cornell, *Small Nations...*, *op. cit.*, s. 100.

²⁹ В.Г. Митяев, *op. cit.*, s. 539-540.

i popierającego go Erywania postawiło jednak pod znakiem zapytania perspektywę regulacji kryzysu w ramach OBWE. Dodatkową trudność stanowił wybór nowego współprzewodniczącego Mińskiej Grupy. Wobec braku zgody w tej kwestii w lutym 1997 roku wprowadzono 3 stałych współprzewodniczących tego gremium: Rosję, USA i Francję. Fakt rozszerzenia składu współprzewodniczących Mińskiej Grupy dowodził wzrostu zainteresowania państw Zachodu problemem karabaskim oraz wzmacniał pozycję OBWE w procesie pokojowym. Potwierdziła to M. Albright, mówiąc o szczególnym znaczeniu Karabachu w regionie kaspijskim oraz wizyta na Kaukazie Południowym w lutym 1997 roku Sekretarza Generalnego NATO Javiera Solany³⁰.

Wzrost zainteresowania państw zachodnich konfliktem nie przyniósł jednak rezultatów – kolejne tury spotkań Mińskiej Grupy nie posunęły negocjacji do przodu. W tej sytuacji latem 1997 roku OBWE przedstawiło nowy plan etapowego procesu pokojowego. W pierwszym etapie zakładano zwrot Azerbejdżanowi okupowanych terytoriów za wyjątkiem korytarza lacyńskiego, rozmieszczenie sił pokojowych, powrót uchodźców, zniesienie blokad i stworzenie stref buforowych. W drugim etapie miała nastąpić regulacja statusu Górskiego Karabachu w postaci autonomii w składzie Azerbejdżanu, z własnymi siłami zbrojnymi i gwarancją bezpieczeństwa ze strony międzynarodowych sił pokojowych³¹. Początkowo plan ten został odrzucony przez wszystkie zainteresowane podmioty, jednak we wrześniu 1997 roku Azerbejdżan zgodził się na jego realizację. Wkrótce potem prezydent Armenii Lew Ter-Petrosjan stwierdził bezproduktywność upierania się przy niepodległości Karabachu i zadeklarował konieczność nowego podejścia do konfliktu, zgadzając się na plan pokojowy Mińskiej Grupy³².

Odważna deklaracja armeńskiego lidera wobec zmasowanej krytyki nawet ze strony jego politycznego zaplecza zmusiła go do ustąpienia ze stanowiska w lutym 1998 roku. Perturbacje w polityce wewnętrznej i dojście do władzy Roberta Koczariana (byłego prezydenta Górskiego Karabachu) oraz tzw. „klanu karabaskiego” przy jednoczesnym usztywnieniu stanowiska w kwestii negocjacji pokojowych władz w Stepanakercie sprawiło, że proces pokojowy zawieszono.

7. ZMIANA FORMATU NEGOCJACJI POKOJOWYCH PO 1998 ROKU

W maju 1998 roku Koczarian opowiedział się za całościowym a nie etapowym rozwiązaniem konfliktu, co znacząco utrudniło prace nad planem pokojowym. Jednocześnie jednak pojawiła się nowa płaszczyzna dyskusji o przyszłości Karabachu. W maju 1998 roku doszło do bezpośredniego spotkania prezydentów Koczariana i Alijewa na szczycie WNP. Rozpoczęło ono całą serię dwustronnych rozmów na temat relacji bilateralnych i rozwiązania konfliktu, stając się jednocześnie powodem dla odnowienia pracy Mińskiej Grupy w nowym formacie, gdyż ostatnie trójstronne spotkanie z udziałem przedstawicieli Azerbejdżanu, Górskiego Karabachu i Armenii miało miejsce w kwietniu 1997 roku.

Regularność bezpośrednich, wspieranych m.in. przez dyplomatów USA spotkań prezydentów Armenii i Azerbejdżanu, ich pełnomocników oraz ministrów spraw zagra-

³⁰ M. Alterman, *Grzmienie Moskwy*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 13.02.1997 r. ; S.E. Cornell, *Small Nations...*, op. cit., s. 102.

³¹ A. Юнусов, *Азербайджан в начале XXI века: конфликты и потенциальные угрозы*, Баку 2007, s. 18.

³² T. de Waal, op. cit., s. 259; S.E. Cornell, *Small Nations...*, op. cit., s. 103.

nicznych po 1998 roku (ponad 40 spotkań) oraz wznowienie prac Mińskiej Grupy wprowadziły jakościowo nowy wymiar procesu pokojowego. Ciężar negocjacji przeszedł na prezydentów obu państw, podczas gdy rola OBWE sprowadziła się do ich obserwowania i wspierania. Przedstawiciele Mińskiej Grupy zaczęli deklorować koncentrację na kwestiach rozwoju ekonomicznego i społecznego regionu, podczas gdy prezydenci Armenii i Azerbejdżanu podjęli dialog polityczny, odpowiadając za budowę atmosfery wzajemnego zaufania. Rozmowy polityków obu państw obejmowały systematyzację 3 wariantów rozwiązania konfliktu: plan pakietowy (zakładający uregulowanie konfliktu w dwóch kompleksowych dokumentach), plan etapowy (zakładający stopniowe regulowanie sporu na bazie rozczłonkowania propozycji planu pakietowego w praktyce odraczający w czasie ostateczne ustalenie statusu prawnego Karabachu) i plan „wspólnego państwa”. O ile dwa pierwsze plany były przedmiotem dyskusji stron, to propozycja rosyjskiej dyplomacji z listopada 1998 roku dotycząca stworzenia konfederacyjnego państwa azerbejdżańsko-karabaskiego została stanowczo odrzucona przez Baku jako godząca w integralność terytorialną Azerbejdżanu, przy pozytywnym stanowisku Ormian, dla których propozycja ta, będąca formą rozwiązania pakietowego (bez odraczania dyskusji o statusie Karabachu), traktowała obie strony konfliktu na równi³³. Prawdopodobnym przedmiotem tajnych rozmów prezydentów Armenii i Azerbejdżanu w 1999 roku był powstały w 1992 roku „plan Goble’a” dotyczący wymiany części terytoriów i wejścia Karabachu w skład Armenii, jednak ze względu na fakt, że godziłby on w geopolityczne interesy obu państw nie mógł być przedmiotem poważnej dyskusji i fundamentem regulacji konfliktu³⁴.

W 2004 roku na mocy intensyfikacji armeńsko-azerbejdżańskich kontaktów bilateralnych ukształtowała się nowa platforma dialogu nazywana praskim procesem, która jednak w kolejnych latach nie rozwinęła się ze względu na trwałe rozbieżności w stanowiskach stron³⁵. Strona azerbejdżańska opowiadała się za etapowym planem OBWE (a więc odroczeniem ostatecznej decyzji o przynależności regionu), zaś Górski Karabach i Armenia podnosiły konieczność uregulowania w pierwszej kolejności statusu separatystycznej republiki. Fiasko kolejnych negocjacji prowadzonych w maju 2006 roku we Francji stało się bezpośrednim powodem stwierdzenia przez OBWE wyczerpania wachlarza proponowanych rozwiązań konfliktu³⁶.

³³ Propozycja Jewgienija Primakowa miała być modelem możliwym do zastosowania nie tylko w Górskim Karabachu, ale także w Naddniestrzu i Abchazji. Wariant „wspólnego państwa” zakładał przy formalnym zachowaniem wspólnego państwa istnienie własnych systemów prawno-politycznych, własnych wojsk i formalną równoprawność podmiotów. *Нагорный Карабах: план установления мира, Доклад № 167*, „International Crisis Group”, [online]. [dostęp: 24.11.2014]. Dostępny w Internecie: http://www.crisisgroup.org/~media/Files/europe/167_nagorno_karabakh_rus.pdf; S.E. Cornell, *Small Nations...*, op. cit., s. 106; A. Юнусов, op. cit., s. 21, P.C. Аветисян, op. cit., s. 241.

³⁴ T. de Waal, op. cit., s. 263-264; S.E. Cornell, *Small Nations...*, op. cit., s. 119-120; T. Martirosyan, *Land swap in Nagorno-Karabakh: much noise over an unrealistic option*, [online]. [dostęp: 24.11.2014]. Dostępny w Internecie: <http://cacianalyst.org/publications/analytical-articles/item/7022-analytical-articles-caci-analyst-2002-8-14-art-7022.html>.

³⁵ Zarazem obserwatorzy stwierdzali, że już w 2001 roku porozumienie było wypracowane przez prezydentów obu państw „w 80 lub 90 procentach”. T. de Waal, op. cit., s. 267.

³⁶ В. Гусейнов, А. Дашдамиров, С. Демиденко, *Региональные конфликты*, [w:] В.А. Гусейнов *Южный Кавказ: тенденции и проблемы развития (1992-2008 годы)*, Москва 2008, s. 366; P.C. Аветисян, op. cit., s. 242.

W listopadzie 2007 roku w celu podtrzymania dialogu oraz dorobku procesu pokojowego Mińska Grupa przedstawiła na szczycie madryckim OBWE odnowiony etapowy plan pokojowy, tzw. „zasady madryckie”. W pierwszej jego fazie miałyby zostać zwrócone okupowane przez siły karabaskie ziemie Azerbejdżanu (w tym tzw. korytarz lacyński), w drugiej fazie wprowadzono by siły pokojowe, nastąpiłby powrót uchodźców, odbudowa infrastruktury oraz przywrócenie komunikacji pomiędzy Armenią i Azerbejdżanem. Realizacja tych etapów zajęłaby 15-20 lat i dopiero po tym okresie przystąpiono by do rozmów o prawnym i politycznym statusie Górskiego Karabachu. Gwarantem porozumienia miałyby być Rada Bezpieczeństwa ONZ i rozmieszczone w strefie konfliktu międzynarodowe siły pokojowe³⁷. O ile strona azerbejdżańska zaakceptowała plan bez uwag, to strona ormiańska zwlekała z ogłoszeniem swojego stanowiska, rozumiejąc że porozumienie będzie oznaczało konieczność ustępstw na rzecz Azerbejdżanu.

Zarysowujące się ocieplenie relacji armeńsko-tureckich próbowano wykorzystać do przyspieszenia rozmów pokojowych: pojawiły się opinie o możliwości otwarcia granicy armeńsko-tureckiej w zamian za oswobodzenie okupowanych 5 regionów Azerbejdżanu³⁸. Fiasko zbliżenia armeńsko-tureckiego w latach 2009-2010 odbiło się na usztywnieniu stanowiska Ormian w kwestii karabaskiej. Władze karabaskie nieugięte stoją na stanowisku konieczności rozwiązania przyczyn konfliktu (głównie statusu politycznego i bezpieczeństwa Górskiego Karabachu), a dopiero następnie jego konsekwencji (zwrotu okupowanych terytoriów, powrotu uchodźców).

Spadkiem zaufania oraz ograniczeniem perspektyw szybkiej normalizacji sytuacji w Karabachu skutkowało przyjęcie przeforsowanej przez Baku rezolucji ONZ 62/243 *Sytuacja na okupowanych terytoriach Azerbejdżanu* w marcu 2008 roku. Przeciwno rezolucji opowiedzieli się współprzewodniczący Mińskiej Grupy, twierdząc, że ma ona jednostronny charakter, a w istniejącej sytuacji nie służy procesowi pokojowemu. Zawarte w dokumencie wezwanie Armenii do zakończenia okupacji ziem azerskich pozostało bez odpowiedzi, potwierdzając bezsilność społeczności międzynarodowej³⁹.

Współprzewodniczący Mińskiej Grupy na spotkaniach w ramach grupy G8 w 2010 i 2011 roku wzywali skonfliktowane państwa do wdrożenia planu pokojowego⁴⁰. Ostatnie spotkanie prezydentów Armenii i Azerbejdżanu w kwestii karabaskiej, do którego doszło pod naciskami Mińskiej Grupy, miało miejsce w Kazaniu czerwcu 2011

³⁷ J.C. Peuch, *Nagorno-Karabakh: Mediators Strive to Keep Peace-Talk Participants "On the Same Page"*, [online]. [dostęp: 04.09.2014]. Dostępny w Internecie: <http://www.eurasianet.org/departments/insight/articles/eav120707.shtml>.

³⁸ Е. Кришталеv, *Пражский процесс выходит на финишную...*, [online]. [dostęp: 24.11.2014]. Dostępny w Internecie: <http://www.vestikavkaza.ru/analytics/1295.html>.

³⁹ В. Гусейнов, А. Дашдамиров, С. Демиденко, *op. cit.*, s. 368; P. Kwiatkiewicz, *op. cit.*, s. 419; *General Assembly Adopts Resolution Reaffirming Territorial Integrity Of Azerbaijan, Demanding Withdrawal Of All Armenian Forces*, [online]. [dostęp: 24.11.2014]. Dostępny w Internecie: <http://www.un.org/News/Press/docs/2008/ga10693.doc.html>; *Генеральная Ассамблея ООН приняла резолюцию о положении на оккупированных территориях Азербайджана*, [online]. [dostęp: 24.11.2014]. Dostępny w Internecie: <http://www.un.org/russian/news/story.asp?NewsID=9302#.UgIQ2qygY3h>.

⁴⁰ Е. Ахмедов, *Начало переговоров между президентами Азербайджана и Армении*, [online]. [dostęp: 12.11.2014]. Dostępny w Internecie: <http://strategiya.az/?m=xеber&id=16557>.

roku. Jego fiasko unaocznilo, że formuły pokojowego rozwiązania sporu w ramach OBWE wyczerpały się, co podkreśla część badaczy problematyki karabaskiej⁴¹.

Paradoksalnie, dla wszystkich stron sporu utrzymanie *status quo* wydaje się korzystne: dla Górskiego Karabachu jest on podstawą istnienia samozwańczej republiki oraz szansą na wzmocnienie więzów z Armenią, dla Azerbejdżanu zaś odwleknięcie w czasie rozwiązania w kwestii karabaskiej może w przyszłości ułatwić przeforsowanie własnego stanowiska.

Obecnie Mińska Grupa ogranicza swą aktywność, nie przedstawiając nowych rozwiązań, lecz dążąc do skłonienia obu zaangażowanych stron do podjęcia konstruktywnych rozmów. Wypracowany i wielokrotnie modyfikowany mechanizm pokojowy stawia obie strony konfliktu w obliczu konieczności podjęcia konkretnych działań. Dalsza działalność Mińskiej Grupy ma sens, o ile Ormianie i Azerowie podejmą decyzję o jego implementacji.

PODSUMOWANIE

W ciągu ponad 20 lat konfliktu w Górskim Karabachu był on przedmiotem zmiennego zainteresowania społeczności międzynarodowej. Wynika to zarówno z faktu, iż konflikt ewoluował z wewnętrznego konfliktu dwóch republik ZSRR do międzynarodowego, jak i tego, że od 1994 roku ma on uśpiony charakter: nie są prowadzone działania wojenne i nie ma bezpośredniego zagrożenia ich wznowieniem. W świetle powyższego można wyróżnić 3 etapy międzynarodowych prób regulacji konfliktu karabaskiego o różnym stopniu dynamiki.

Etap pierwszy obejmował lata 1992-1994 i charakteryzował się rywalizacją Rosji oraz KBWE o polityczną obecność w regionie w warunkach trwającego konfliktu zbrojnego w Górskim Karabachu. Etap drugi odnosił się do okresu lat 1995-1999, charakteryzując się wspólnymi (Rosji i OBWE) próbami politycznej regulacji konfliktu w warunkach silnego antagonizmu ormiańsko-azerskiego po przerwaniu bezpośrednich działań wojennych. Etap trzeci rozpoczął się w 1999 i trwa do chwili obecnej, a jego cechą była zmiana charakteru działań OBWE (w tym Rosji) na wspierający, koncentrujący się zachęcania do bezpośrednich negocjacji w warunkach podjęcia dialogu politycznego przez władze państwowe stron konfliktu, jednak bez wyraźnego postępu w negocjacjach.

Oceniając przebieg procesu pokojowego w Górskim Karabachu, należy stwierdzić, iż ani inicjatywy międzynarodowe, ani bezpośrednie rozmowy bilateralne zaangażowanych stron nie przybliżyły do ostatecznego rozwiązania problemu. Wykluczające się interesy walczącego o niepodległość Górskiego Karabachu i dążącego do zachowania integralności terytorialnej Azerbejdżanu najprawdopodobniej nie doprowadzą do satysfakcjonującego obie strony kompromisu. W tej sytuacji najważniejszym osiągnięciem procesu pokojowego jest długotrwałe utrzymywanie się zawieszenia broni.

⁴¹ *Fiasko rozmów dotyczących uregulowania konfliktu karabaskiego*, [w:] „Tydzień na Wschodzie” nr 22/2011; В.А. Захаров, А.Г. Арешев, *Кавказ после 08.08.08.: старые игроки в новой расстановке сил*, Москва 2010, s. 200; N.W. Miller, *Nagorno Karabagh: A War without Peace*, [in:] *Stopping Wars and Making Peace: Studies in International Intervention*, ed. K. Eichensehr, W.M. Reisman, Leiden 2009, s. 70.

NAGORNO-KARABAKH CONFLICT: DYNAMICS OF INTERNATIONAL ATTEMPTS OF PEACE REGULATION

Summary

The aim of the article is to present international efforts for peace regulation of the Azeri-Armenian conflict in Nagorno-Karabakh in the context of geopolitical rivalry in the South Caucasus. The author claims that the attempts undertaken by the international community were conditioned by the interests of main international actors. On this basis the author distinguishes between three main periods of international attempts of peace regulation. The first one passed being determined by the competition of two peace plans: designed by Russia and the OSCE (mainly the US). The main characteristic of the second period was smooth cooperation between Russia and the OSCE in peace regulation but without any milestone results. During the third period the framework of the peace process changed to reflect the growing role of bilateral Azeri-Armenian negotiations.

Keywords: Nagorno-Karabakh, Armenia, Azerbaijan, South Caucasus, peace process

NOTY BIOGRAFICZNE

dr Rafał CZACHOR – adiunkt na Wydziale Nauk Społecznych, pełnomocnik Rektora Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach ds. współpracy międzynarodowej, główny obszar zainteresowań naukowych: transformacje społeczno-polityczne państw postradzieckich, nieuznawane państwa Kaukazu Południowego (Abchazja, Osetia Pd., Górski Karabach).

